GLOBALNIE · ANALIZA

CO OZNACZA ZBLIŻENIE NIEMIECKO-AMERYKAŃSKIE DLA POLSKI?

Michał Nowicki · 17 lutego 2025

Zbliżenie niemiecko-amerykańskie powoli się realizuje. Czy Polskę czeka marginalizacja?

Obecna sytuacja polityczna w Niemczech jest zdominowana przez niedawny rozpad koalicji rządzącej złożonej z SPD, Zielonych i FDP. Po serii kryzysów wewnętrznych i niepowodzeń w realizacji wspólnej agendy, kanclerz Olaf Scholz zdecydował się na rozwiązanie parlamentu i przeprowadzenie przedterminowych wyborów w lutym 2025 r. Najnowsze sondaże wskazują na znaczące poparcie dla CDU/CSU, co stawia tę partię w roli głównego faworyta do objęcia władzy po wyborach. Zapowiada to kontynuację amerykańsko-niemieckiego zbliżenia. Tym razem Niemcy są na to gotowe. Nie są to dobre wieści dla Polski.

Koalicja CDU-Zieloni

> Jeśli CDU/CSU wyjdzie zwycięsko z wyborów, najbardziej prawdopodobną opcją koalicyjną wydaje się być sojusz z Zielonymi.

Już w 2023 r. sekretarz frakcji parlamentarnej chadeckiej Unii CDU/CSU, Thorsten Frei, w rozmowie z „Bildem" stwierdził, że „jeżeli trzy partie (SPD, CDU, Zieloni – red.) nie są w stanie osiągnąć porozumienia w kluczowych sprawach, powinny w końcu konsekwentnie działać i poszukać nowego rozwiązania w innych warunkach". Dodał również: „Jesteśmy gotowi podjąć odpowiedzialność"[1].

Te słowa oznaczają, że partia CDU jest otwarta na rozmowy koalicyjne z Zielonymi i FDP. Biorąc pod uwagę obecne sondaże, główną rolę w przyszłym powyborczym rządzie mogłoby odgrywać właśnie CDU wraz z Zielonymi. Oczywiście biorąc pod uwagę, że AfD i Sojusz Sahry Wagenknecht nie zdobędą na tyle dużo głosów, by skutecznie uniemożliwić stworzenie jakiejkolwiek większości w Bundestagu.

CDU pod wodzą Friedricha Merza zyskało poparcie dzięki obietnicom stabilności gospodarczej i politycznej, podczas gdy dla Zielonych, z Robertem Habeckiem na czele, najważniejsza wydaje się być restrykcyjna polityka klimatyczna, polityka socjalna oraz liberalna polityka migracyjna. CDU, choć bardziej umiarkowana w tych kwestiach, może zgodzić się na ustępstwa w zamian za kompromisy w innych obszarach.

Jak może zmienić się polityka w Niemczech po tych zmianach? Przyjrzyjmy się najważniejszym aspektom

jak bezpieczeństwo, gospodarka, wpływ na Unię Europejską oraz polityka międzynarodowa.

Bezpieczeństwo

CDU deklaruje chęć dalszego wzmacniania niemieckiej armii i zwiększenia wydatków na obronność, co jest zgodne z wymogami NATO.

Niemcy po raz pierwszy od dekad osiągnęły cel NATO, przeznaczając w 2024 r. 2,12% PKB na obronność, co odpowiada kwocie 90,6 mld euro[2]. Stawia to Niemcy na czwartym miejscu na świecie, zaraz po Rosji. W grudniu 2024 r. Bundestag zatwierdził zakupy zbrojeniowe o wartości ponad 20 miliardów euro, obejmujące m.in. nowe okręty podwodne, fregaty oraz systemy rakietowe[3].

> Minister gospodarki i lider Zielonych, Robert Habeck, zaproponował dalsze zwiększenie wydatków wojskowych do 3,5% PKB, co spotkało się z krytyką kanclerza Olafa Scholza, który uznał ten pomysł za „niedojrzały"[4]. Natomiast jeśli zostałoby to zrealizowane, Niemcy wydawałyby na zbrojenia więcej niż Federacja Rosyjska.

Dlaczego Niemcy zwiększają wydatki na zbrojenia?

Analizując dynamikę wydatków obronnych Niemiec, można zauważyć, że ich zwiększenie jest w dużej mierze wynikiem nacisków ze strony Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza ze strony Donalda Trumpa. Poprzednia administracja Trumpa konsekwentnie domagała się od sojuszników NATO zwiększenia wydatków na obronność do co najmniej 2% PKB, a w ostatnich wypowiedziach prezydent-elekt podniósł ten cel nawet do 5% PKB[5].

> Warto zauważyć, że europejska obronność jest znacząco uzależniona od amerykańskiego sprzętu wojskowego – między połową 2022 r. a połową 2023 r. aż 63% wszystkich zamówień w dziedzinie obronności w UE złożono w firmach amerykańskich, a kolejne 15% u dostawców spoza UE[6].

Również w przypadku Niemiec zwiększenie wydatków na obronność często wiąże się z zakupem sprzętu wojskowego od amerykańskich producentów, co nie tylko wzmacnia zdolności obronne tego kraju, ale także wspiera amerykański przemysł zbrojeniowy. Tego rodzaju działania mogą przyczynić się do poprawy relacji z USA, zwłaszcza w kontekście transakcyjnego podejścia do polityki międzynarodowej prezentowanego przez Donalda Trumpa. Niemcy antycypują presję ze strony USA na większe zaangażowanie w zapewnianie europejskiego i globalnego bezpieczeństwa, które obejmuje zarówno zwiększenie wydatków obronnych, jak i aktywniejszy udział w międzynarodowych operacjach wojskowych[7].

Polska, mimo że przeznacza większą część swojego PKB na obronność niż Niemcy, to w wartościach bezwzględnych jest to kwota prawie 3-krotnie niższa. Jeśli Niemcy dalej będą zwiększać wydatki na zakup amerykańskiego uzbrojenia, staną się kluczowym partnerem USA w Europie w zakresie współpracy obronnej. Spełniając oczekiwania administracji Trumpa dotyczące zwiększenia wydatków na obronność,

mogą zyskać przychylność w innych kwestiach, jak na przykład większa legitymizacja bycia liderem w UE. Taka sytuacja może prowadzić do marginalizacji pozycji Polski w regionie. W efekcie, strategiczne interesy Polski prawdopodobnie znowu zostaną pominięte na rzecz silniejszej osi Berlin-Waszyngton, co wpłynie na osłabienie pozycji naszego kraju zarówno w NATO, jak i w szerszym kontekście międzynarodowym.

Po co Niemcom tyle broni?

> Mimo deklaracji o zwiększeniu wydatków na obronność, Niemcy zmniejszają pomoc wojskową dla Ukrainy. Rząd niemiecki zdecydował o niezwiększaniu pomocy wojskowej dla Ukrainy ponad środki przewidziane w tegorocznym budżecie. Planowane jest nawet stopniowe zmniejszanie tej pomocy w kolejnych latach: w 2026 r. do 3 miliardów euro, a w 2027 r. i 2028 r. do 0,5 miliarda euro rocznie[8].

Z jednej strony, Niemcy deklarują zwiększenie własnych zdolności obronnych poprzez znaczące inwestycje w Bundeswehrę. Z drugiej, ograniczają wsparcie wojskowe dla Ukrainy, co może budzić wątpliwości co do rzeczywistych intencji w polityce bezpieczeństwa Niemiec. Przypomnijmy, że Niemcy są na czwartym miejscu na świecie, jeśli chodzi o budżet na zbrojenia w 2024 r.

W ostatnich miesiącach niektórzy politycy niemieckiej CDU wyrazili chęć podjęcia negocjacji z Rosją w kontekście konfliktu na Ukrainie. Przykładem jest apel trzech polityków z Niemiec Wschodnich, w tym Michaela Kretschmera (premiera Saksonii z CDU), którzy wezwali do zawarcia pokoju z Rosją[9].

Niemcy jako mediator

Trump, który deklaruje chęć szybkiego zakończenia wojny na Ukrainie, może stwierdzić, że Niemcy są dobrym kandydatem na mediatora w tym konflikcie, co mogłoby przechylić szalę debaty w kręgach CDU na korzyść stronnictwa, które chce porozumieć się z Rosją. Czy w takim scenariuszu USA lub Niemcy wezmą pod uwagę interesy Polski?

Historycznie Niemcy pod rządami CDU utrzymywały bliskie relacje z Rosją, co przejawiało się m.in. w projektach energetycznych takich jak Nord Stream. Obecne sygnały o chęci negocjacji z Rosją mogą budzić obawy w Polsce. Dążenie do kompromisu z Moskwą, szczególnie w sytuacji, gdy administracja USA pod przewodnictwem Donalda Trumpa również skłania się ku porozumieniu z Rosją, może prowadzić do marginalizacji polskiej pozycji w regionie.

Co to oznacza dla Polski? Rosyjsko-niemieckie rozmowy o Europie Środkowo-Wschodniej nigdy nie zwiastowały niczego dobrego.

Gospodarka

> Co oczywiste, administracja Trumpa będzie przeciwdziałała wznowieniu eksportu gazu z Rosji do Unii Europejskiej. Tymczasem USA zarabia miliardy na eksporcie tego surowca do Europy. Nie bez przyczyny w ostatnich latach USA stało się światowym liderem eksportu LNG[10].

Partia Zielonych w Niemczech konsekwentnie dąży do przyspieszenia transformacji energetycznej kraju. Minister gospodarki i klimatu, Robert Habeck, podkreślał znaczenie rozwoju odnawialnych źródeł energii, zwłaszcza energetyki wiatrowej, jako fundamentu przyszłego miksu energetycznego Niemiec[11].

Niemiecka strategia energetyczna, znana jako Energiewende, zakłada osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2045 r., co wymaga znaczącej redukcji emisji CO_2.[12] W praktyce oznacza to odchodzenie od paliw kopalnych takich jak węgiel i gaz ziemny na rzecz odnawialnych źródeł energii.

Polityka energetyczna Niemiec ma bezpośredni wpływ na regulacje unijne dotyczące emisji CO_2. Radykalne cele klimatyczne Berlina mogą przyczynić się do dalszego zaostrzenia unijnych norm emisji, co wpłynie na kraje członkowskie, w tym Polskę. Polska gospodarka, oparta w dużej mierze na energetyce węglowej, może stanąć przed wyzwaniem dostosowania się do bardziej rygorystycznych standardów. Konsekwencją mogą być wyższe koszty produkcji energii, co przełoży się na dalszy wzrost cen prądu i żywności, a także obniżenie konkurencyjności polskiego eksportu[13].

W odpowiedzi na kryzys energetyczny, Niemcy tymczasowo reaktywowały niektóre elektrownie węglowe, co stoi w sprzeczności z długoterminowymi celami klimatycznymi kraju[14]. Jest to między innymi wynikiem wojny na Ukrainie, przed którą niemiecki sektor energetyczny był silnie oparty na imporcie gazu z Rosji, ale również likwidacji elektrowni atomowych pod presją ze strony Zielonych.

Realistycznie rzecz biorąc, Niemcy w najbliższych latach będą zmuszone do zwiększonych zakupów gazu. Dzisiaj najwięcej importują go rurociągami z Norwegii[15]. Jednak prawdopodobnym jest, że w obliczu prezydentury Trumpa, dążącego do zredukowania deficytu handlowego z Niemcami, zdecydują się na większe zakupy z USA. Niemieckie gazoporty są już na to przygotowane.

Polityka międzynarodowa

Partia Zielonych od dawna opowiada się za bardziej konfrontacyjną polityką wobec Chin, stawiając na piedestale prawa człowieka i demokrację. W programie z 2021 r. proponowali oni stworzenie wspólnej strategii amerykańsko-unijnej wobec Chin[16].

Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU) również przyjęła bardziej krytyczne stanowisko wobec ChRL. Przewodniczący partii Friedrich Merz w grudniu 2024 r. przedstawił wizję polityki bezpieczeństwa, w której podkreślił znaczenie wzmocnienia Bundeswehry oraz aktywnego członkostwa Niemiec w NATO i UE. Merz opowiedział się za intensyfikacją współpracy z USA i Francją. W kontekście Chin CDU zwraca uwagę na potrzebę ochrony infrastruktury krytycznej przed chińskimi inwestycjami oraz ograniczenia transferu technologii do Państwa Środka[17].

Tymczasem administracja Stanów Zjednoczonych wprowadziła restrykcje dotyczące eksportu zaawansowanych chipów GPU do krajów spoza grona osiemnastu „kluczowych sojuszników". W odróżnieniu od Niemiec, Polska najwyraźniej nie zalicza się do tych „kluczowych sojuszników", ponieważ została objęta takimi samymi restrykcjami jak na przykład Mauretania czy Niger.

> Można więc zakładać, że niemiecka i amerykańska polityka ograniczeń transferu technologii jest wymierzona nie tylko w Chiny, ale również i w Polskę oraz inne kraje. Czy to miałoby oznaczać, że jednak nie do końca jesteśmy postrzegani jako część „globalnego Zachodu"?

Wypowiedzi polityków koalicji rządzącej nie polepszają polskiej pozycji negocjacyjnej

W 2023 r. Donald Tusk podczas spotkania w Bytomiu stwierdził, że „zależność Donalda Trumpa od rosyjskich służb nie podlega dyskusji". Sugerował również, że Trump mógł być „wręcz zwerbowany przez rosyjskie służby 30 lat temu"[18]. Później, zapytany o te słowa, zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek je wypowiedział[19]. Dariusz Joński, czołowy polityk Koalicji Obywatelskiej, przed wyborami w USA powiedział z kolei: „największą inwestycją Putina jest Trump i to jest bardzo niepokojące"[20].

Tego rodzaju wypowiedzi mogą wpłynąć na ochłodzenie relacji między Polską a administracją Donalda Trumpa. Biorąc pod uwagę, że Stany Zjednoczone są kluczowym sojusznikiem Polski w zakresie bezpieczeństwa i obronności, pogorszenie stosunków mogłoby skutkować zmniejszeniem amerykańskiego zaangażowania w regionie. W obliczu rosnących napięć geopolitycznych, zwłaszcza ze strony Rosji, osłabienie relacji z USA stawia Polskę w trudnej sytuacji strategicznej.

Wpływ na Unię Europejską

Koalicja CDU-Zieloni oznacza dla Polski wzmocnienie integracji europejskiej w sposób, który nie uwzględnia w pełni naszych interesów. Może to przejawiać się decyzjami podejmowanymi bez konsultacji z Warszawą lub promowaniem inicjatyw sprzecznych z polskimi priorytetami.

Wzrost znaczenia Niemiec w UE, zwłaszcza w połączeniu z Francją, doprowadzi do wzmocnienia „twardego rdzenia" Unii, pozostawiając Polskę na peryferiach decyzyjnych. Taka sytuacja może osłabić wpływ Polski na kluczowe decyzje dotyczące przyszłości Europy.

- **Waga głosu:** Przy silniejszym niemieckim przywództwie Polska będzie miała mniejszy wpływ na decyzje unijne, zwłaszcza w kluczowych dla siebie dziedzinach jak fundusze spójności czy wspólna polityka rolna.
- **Polityka spójności:** Gdy Niemcy będą dążyć do większej integracji i wspólnej polityki, Polska będzie zmuszona do dostosowania się do koncepcji, które niekoniecznie są w jej najlepszym interesie, np. w kwestii budżetu UE czy polityki migracyjnej.

Podsumowanie najważniejszych punktów

Obronność: Polska, mimo większego udziału PKB na obronność, nie może konkurować z Niemcami pod względem wartości bezwzględnych wydatków. W rezultacie, USA mogą postrzegać Berlin jako głównego partnera w regionie, osłabiając pozycję Polski w NATO.

Geopolityka: Niemcy mogą stać się mediatorem w konflikcie na Ukrainie, co wzmocniłoby ich pozycję strategiczną w relacjach z USA, szczególnie w kontekście planów Donalda Trumpa dotyczących zakończenia wojny. W takim scenariuszu uwzględnienie interesów Polski wydaje się wątpliwe.

Unia Europejska: Zdominowanie Unii przez „twardy rdzeń" Niemiec i Francji może jeszcze bardziej marginalizować Polskę w kluczowych decyzjach dotyczących polityki migracyjnej, klimatycznej czy budżetowej.

Energetyka: Niemieckie zakupy LNG z USA, związane z rezygnacją z rosyjskiego gazu, umacniają wzajemne relacje gospodarcze. Inwestycje Niemców w infrastrukturę importową (gazoporty) pokazują ich długoterminowe zaangażowanie w handel z Ameryką. Ze względu na potencjał importowy Niemiec,

może to przyćmić wydatki Polski na amerykański gaz.

Niemcy odrobiły lekcję z przeszłości i są gotowe na budowę dobrych relacji z nastawioną na redukcję deficytu handlowego nową administracją Trumpa.

> Jeśli koncepcja zbliżenia USA i Niemiec rzeczywiście się zrealizuje, pole do manewru Polski dramatycznie się zawęzi. Polska może zostać jeszcze bardziej zmarginalizowana i zmuszona przez Stany Zjednoczone do zgody na realizację niemieckich postulatów w zamian za kontynuację amerykańskiego wsparcia w kwestiach bezpieczeństwa.

Zaskoczenie związane z rzeczywistą realizacją polityki „America First" wśród zwolenników stawiania wszystkiego na amerykańską kartę może być bolesne. Jednak najbardziej ucierpi na tym pozbawiona alternatyw Polska.

---

[1] *Kryzys w niemieckiej koalicji rządowej. Scholz pożegna się ze stołkiem? CDU/CSU apeluje do Zielonych i FDP*, Niezależna 23.01.2023, https://niezalezna.pl/swiat/ukraina/kryzys-w-niemieckiej-koalicji-rzadowej-scholz-pozegna-sie-ze-stolkiem-cducsu-apeluje-do-zielonych-i-fdp/472449

[2] K. Nowak, *Niemcy przekroczyły symboliczny próg NATO. Kraj wyda obiecane 2 proc. PKB na obronność*, Forsal 18.06.2024, https://forsal.pl/swiat/niemcy/artykuly/9529237,niemcy-przekroczyly-symboliczny-prog-nato-kraj-wyda-obiecane-2-proc.html

[3] *20 Milliarden Euro für Bundeswehr-Material – vier neue U-Boote genehmigt*, „Die Welt" 18.12.2024, https://www.welt.de/politik/deutschland/article254912558/Ruestungsprojekte-Haushaltsausschuss-genehmigt-Beschaffungen-fuer-20-Milliarden-Euro.html

[4] *Scholz skrytykował propozycję zwiększenia wydatków na obronność do 3,5 proc. PKB*, Bankier 07.01.2025, https://www.bankier.pl/wiadomosc/Scholz-skrytykowal-propozycje-zwiekszenia-wydatkow-na-obronnosc-do-3-5-proc-PKB-8870247.html

[5] R. Garzke, *Trump fordert noch mehr Geld von Nato-Staaten*, „Bild" 07.01.2025, https://www.bild.de/politik/ausland-und-internationales/5-prozent-des-bruttoinlandsprodukts-trump-fordert-noch-mehr-geld-von-nato-staaten-677d604321a734463d3cad70

[6] L. Cook, *EU buys too much defense equipment abroad, especially from US: Report*, DefenseNews 09.09.2024, https://www.defensenews.com/global/europe/2024/09/09/eu-buys-too-much-defense-equipment-abroad-especially-from-us-report/

[7] J. Gotkowska, *Niemiecka odpowiedź na oczekiwania Trumpa*, OSW 22.02.2017, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-02-22/niemiecka-odpowiedz-na-oczekiwania-trumpa

[8] L. Gibadło, P. Szymański, *Niemcy: niepewność co do dalszego wsparcia wojskowego dla Ukrainy*, OSW 21.08.2024, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-08-21/niemcy-niepewnosc-co-do-dalszego-wsparcia-wojskowego-dla-ukrainy

[9] J. Lepiarz, *Polska i Bałtowie: reakcja na niemiecki apel o pokój z Rosją*, Deutsche Welle 14.10.2024, https://www.dw.com/pl/polska-i-ba%C5%82towie-odpowied%C5%BA-na-niemiecki-apel-o-pok%C3%B3j-z-rosj%C4%85/a-70493829

[10] A. Jankowska, *USA po raz pierwszy największym eksporterem LNG na świecie. Rekordowy rok 2023*, Energetyka24, 03.01.2024, https://energetyka24.com/gaz/wiadomosci/usa-po-raz-pierwszy-najwiekszym-eksporterem-lng-na-swiecie-rekordowy-rok-2023

[11] H. Meyer, *„Erstmals in deutscher Geschichte“: Habeck nennt seine Politik historisch*, „Bild” 24.09.2024, https://www.bild.de/politik/inland/erstmals-in-deutscher-geschichte-habeck-nennt-seine-politik-historisch-66f271a9c3ccdc3a464cad2c

[12] V. Kern, *Nowa era transformacji*, Deutschland.de 13.03.2023, https://www.deutschland.de/pl/topic/srodowisko/transformacja-energetyczna-w-niemczech-stan-i-postep

[13] *Wpływ regulacji środowiskowych na działalność firm przemysłowych*, DB Energy, https://www.dbenergy.pl/baza-wiedzy/wplyw-regulacji-srodowiskowych-na-dzialalnosc-firm-przemyslowych

[14] R. Kędzierski, *Niemcy reaktywują elektrownie węglowe w obliczu kryzysu energetycznego*, Money 08.01.2025, https://www.money.pl/gospodarka/niemcy-reaktywuja-elektrownie-weglowe-w-obliczu-kryzysu-energetycznego-7112002212068096a.html

[15] A. Fedorska, *Niemieccy ekolodzy wskazują na minimalne wykorzystanie mocy niemieckich gazoportów,* BiznesAlert 10.01.2025, https://biznesalert.pl/niemcy-energetyka-gazoport-ekologia/

[16] *„Zmiana tworzy stabilność” – program niemieckich Zielonych*, PISM 28.01.2021, https://pism.pl/publikacje/Zmiana_tworzy_stabilnosc__program_niemieckich_Zielonych

[17] *Przejąć inicjatywę. Wizja polityki bezpieczeństwa Friedricha Merza,* OSW 17.12.2024, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2024-12-17/monitor-osw-wybory-w-niemczech-numer-2

[18] *Niewygodne słowa Donalda Tuska o Donaldzie Trumpie. Teraz zaprzecza sam sobie*, Onet 07.11.2024, https://wiadomosci.onet.pl/kraj/niewygodne-slowa-donalda-tuska-o-donaldzie-trumpie-teraz-zaprzecza/wzywqq4

[19] A. Zygiel, *Przypomnieli słowa Tuska o Trumpie. Zaprzecza, że to powiedział*, WP 07.11.2024, https://wiadomosci.wp.pl/przypomnieli-slowa-tuska-o-trumpie-zaprzecza-ze-to-powiedzial-7090079793887968a

[20] R. Białkowski, *Polscy politycy o słowach Trumpa: „ta wypowiedź niepokoi”*, PAP 11.02.2024, https://www.pap.pl/aktualnosci/polscy-politycy-o-slowach-trumpa-ta-wypowiedz-niepokoi

Nagranie: https://www.youtube.com/watch?v=UBhhYxSI2i4

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/co-oznacza-zblizenie-niemiecko-amerykanskie-dla-polski/

DOBRA ANALIZA WYMAGA CZASU

Rzetelny tekst to dni pracy: źródła, dane, redakcja. Każda wpłata pozwala nam przygotować kolejny. Nawet niewielka kwota ma znaczenie.

WSPIERAM ANALIZY

wspieram.nlad.pl



Zeskanuj, aby wesprzeć